

MAŁGORZATA MAŁOLEPSZA

Uniwersytet Georga-Augusta w Getyndze (Niemcy)

## Transfer niemieckiego słownictwa do języka Polonii w Niemczech jako przykład adaptacji kulturowej

### Wstęp

Dziesięć lat temu objęłam stanowisko lektorki języka polskiego na Uniwersytecie Getyńskim. Od samego początku mojej pracy na tymże uniwersytecie uczestnikami moich zajęć, prócz studentów niemieckich, były osoby polskiego pochodzenia (w różnym stopniu dwujęzyczne). Studenci ci stanowią stosunkowo dużą grupę zainteresowanych nauką języka polskiego na Uniwersytecie Getyńskim. Język, którym się posługują, nie jest literacką polszczyzną, często nawet nie jest mówionym czy potocznym wariantem współczesnego języka polskiego. Mamy tu do czynienia ze specyficzną odmianą języka – dialektem/socjolektem niemieckopolskim<sup>1</sup>. Osoba, która dopiero co przyjechała za granicę, rozmawiając z emigrantami o dłuższym stażu lub z przedstawicielami drugiego pokolenia emigracyjnego, szczególnie zwraca uwagę na używane przez nich słownictwo: częste cytaty z języka niemieckiego, kalki, wtręty, zjawisko przelączania kodów wewnątrz wypowiedzi lub kończenie zdań po niemiecku. Jak trafnie zauważa Urszula Żydek-Bednarczuk:

Długi czas przebywania na obczyźnie powoduje również zanikanie języka pierwszego i pierwszej kultury oraz wzmocnienie języka drugiego i naby-

---

<sup>1</sup> Terminu „niemieckopolski” używam analogicznie do zaproponowanych przez S. Dubisza i E. Sękowską terminów „dialekt”, „socjolekt” „amerykańskopolski”, „kanadyjskopolski”, „brazylijskopolski” itd. „w odniesieniu do zbiorowości polonijnych danego kraju osiedlenia” – cytata za S. Dubisz, E. Sękowska, *Typy jednostek leksykalnych w socjolektach polonijnych (próba definicji i klasyfikacji)*, w: W. Miodunka, red., *Język polski w świecie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1990, s. 220.

tej, drugiej kultury. Jeżeli dwa języki wzajemnie na siebie wpływają, co występuje w przypadku emigrantów/imigrantów lub osób przebywających za granicą, mamy do czynienia z kontaktem językowym. Konsekwencją kontaktu językowego są transfer pozytywny lub negatywny, interferencja, zapożyczenia, kalki językowe, przełączanie kodów, interjęzyk [...]².

Używanie tego wariantu języka przez moich rozmówców początkowo budziło moje zdumienie, szczególnie w sytuacjach, gdy zapożyczenie niemieckie łatwo można było zastąpić polskim odpowiednikiem. To „naszpikowanie języka germanizmami”³ bardzo klęło mnie w uszy, wydawało mi się nienaturalne i niezrozumiałe. Myślę, że moje odczucia – „świeżej” emigrantki – porównać można do odczuć Polaków mieszkających na stałe w Polsce słyszających język, którym posługują się ich rodacy przebywający dłużej za granicą. W ciągu ostatnich dziesięciu lat sama przeszłam przez wszystkie etapy adaptacyjne związane z emigracją, przez które także przeszli rodzice moich studentów: zanurzenie w języku niemieckim, szok językowy i kulturowy (choć w momencie wyjazdu dobrze znałam już zarówno język, jak i kulturę niemiecką), pogłębienie znajomości języka i kultury, poczucie tracenia znajomości języka polskiego, wreszcie dwujęzyczne i dwukulturowe funkcjonowanie w życiu zawodowym i prywatnym oraz świadome używanie dialektu niemieckopolskiego w kontaktach prywatnych z innymi przedstawicielami Polonii. Należę do bardzo małej, uprzywilejowanej grupy emigrantów: nauczycieli akademickich – lektorów języka polskiego, która utrzymuje z Polską kontakty zawodowe i para się właśnie nauczaniem języka polskiego. Jest on integralną częścią mojej pracy – treścią, formą, tworzywem. Dbanie o język, praca nad jego zachowaniem i aktywne posługiwanie się literacką odmianą współczesnej polszczyzny jest równocześnie moją pasją, obowiązkiem i strategią adaptacyjną. Jednak większość emigrantów nie ma na to po prostu czasu i wybiera bardziej ekonomiczny w użyciu dialekt polonijny. Problematyczny jest jednak fakt, iż w zależności od zdolności, poziomu wykształcenia, styczności z językiem polskim (radio, telewizja, filmy, internet), częstości kontaktów z Polakami w Polsce (prywatnych, zawodowych), wolnego czasu, chęci indywidualnych oraz wielu innych czynników przed-

---

<sup>2</sup> U. Żydek-Bednarczuk, *Bilingwizm w badaniach glottodydaktycznych, społecznych i kulturowych*, w: A. Achtełik, J. Tambor, red., *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, Wyd. Gnome, Katowice 2007, s. 235.

<sup>3</sup> M. Warchoł-Schlottmann, *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1994, s. 184.

stawiciele pierwszego pokolenia emigracyjnego przekazują swoim dzieciom często jedynie polonijny wariant języka polskiego. Nie zdają sobie sprawy z tego, że przebywając i pracując dłużej za granicą, z czasem przestają posługiwać się ogólną odmianą polszczyzny. Jak trafnie zauważa Stanisław Dubisz:

Dla większości z nich [przedstawicielei Polonii – M.M.] pojęcie normy polszczyzny ogólnej w praktyce językowej w gruncie rzeczy nie istnieje. Rozumieją ją tylko ci, których charakteryzuje najbardziej wyrobiona świadomość i kompetencja językowa [...], pozostali zaś odnoszą to pojęcie do znanego im – zgodnie z uzusem lokalno-środowiskowym – wariantu językowego<sup>4</sup>.

W publikacjach naukowych znajdziemy analizy dotyczące stopnia zachowania czy też utraty języka polskiego na emigracji i często też ubolewanie nad jego rozpadem, erozją. Jeśli chodzi o badania języka Polonii niemieckiej, prowadzili je między innymi: Maria Teresa Michalewska w swojej rozprawie habilitacyjnej<sup>5</sup>, Małgorzata Warchol-Schlottmann w swojej rozprawie doktorskiej<sup>6</sup>, Alicja Nagórko<sup>7</sup>, Jagoda Cieszyńska<sup>8</sup>, Barbara Alicja Jańczak<sup>9</sup>, a także ostatnio naukowcy z Uniwersytetu Fryburskiego i Wrocławskiego: Juliane Besters-Digler, Anna Dąbrowska i Grzegorz Krajewski w projekcie naukowo-badawczym<sup>10</sup>. Jednak wciąż, jak zauważa Alicja Nagórko, „zainteresowanie stanem zachowania języka polskiego wśród emigracji niemieckiej ze strony lingwistów nie jest duże”<sup>11</sup>. Ciągłe zatem istnieje potrzeba dalszych badań w tym zakresie. Jako praktyczka, na co dzień pracująca z osobami polskiego pochodzenia na zajęciach lektoratowych, uważam, że badając

---

<sup>4</sup> S. Dubisz, *Język polski poza granicami kraju – wstępne informacje i definicje*, w: tegoż, red., *Język polski poza granicami kraju*, Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1997.

<sup>5</sup> M.T. Michalewska, *Polszczyzna osób bilingwalnych w Zagłębiu Rubry w sytuacji oficjalnej*, rozprawa habilitacyjna nr 224, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1991.

<sup>6</sup> M. Warchol-Schlottmann, *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne...*

<sup>7</sup> A. Nagórko, *Język polski w Niemczech*, w: S. Dubisz, red., *Język polski poza granicami kraju...*

<sup>8</sup> J. Cieszyńska, *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo? O poszukiwaniu tożsamości Polaków w Austrii*, Wyd. Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2006.

<sup>9</sup> B.A. Jańczak, *Deutsch-polnische Familien: Ihre Sprachen und Familienkulturen in Deutschland und in Polen*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2013.

<sup>10</sup> J. Besters-Digler, A. Dąbrowska, G. Krajewski, *Lingwistyczne i glottodydaktyczne aspekty niepełnej polsko-niemieckiej dwujęzyczności*, projekt badawczy Uniwersytetu Fryburskiego i Wrocławskiego, materiały z konferencji kończącej projekt, Wrocław–Fryburg Bryzgowijski 2014.

<sup>11</sup> A. Nagórko, *Język polski w Niemczech...*, s. 179.

dialekt polonijny, ważne jest, by nie zapominać, iż za analizami i pracami teoretycznymi podejmującymi temat bilingwizmu kryją się ludzie wraz ze swoimi losami i osobistymi historiami, często powiązanymi z trudnościami życia na emigracji. Jadwiga Cieszyńska podkreśla wagę pogłębionego spojrzenia na zjawisko dwujęzyczności:

Takie rozszerzone klasyfikacje pozwalają dostrzec wielowymiarowość sytuacji stawania się i bycia osobą dwujęzyczną, umożliwiają ujęcie indywidualnych różnic losów emigrantów, urzeczywistniają humanistyczne podejście do językoznawczej problematyki<sup>12</sup>.

### Język polonijny i społeczność bilingwalna

Społeczność bilingwalna, używając określonego socjolektu, kieruje się przede wszystkim szybkością komunikacji. Kluczowa jest tu pragmatyczna funkcja języka. Przedstawiciele drugiego pokolenia emigracyjnego, rozmawiając ze swoimi rodzicami, posługują się „przede wszystkim kodem działania, rzadko kodem refleksji”<sup>13</sup>.

„Bilingual norm” [...] jest ukierunkowana na proste kodowanie i dekodowanie, dlatego, że partnerzy, zakładając z góry taki sam stopień dwujęzyczności rozmówcy, płynnie mieszają elementy z koegzystujących języków. Kompetencja językowa zostaje zastąpiona kompetencją komunikacyjną<sup>14</sup>.

Powyższy opis normy językowej obowiązującej w społeczności bilingwalnej, uzupełnić można o spostrzeżenia innych badaczy tego zjawiska, którzy zauważają, że:

W obrębie społeczności bilingwalnych rygorystycznego standardu poprawności językowej trudno się doszukać, a najważniejszym kryterium

---

<sup>12</sup> J. Cieszyńska, *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo? O poszukiwaniu tożsamości...*, s. 43.

<sup>13</sup> Tamże, s. 153.

<sup>14</sup> M. Warchol-Schlottmann, *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne...*, s. 194.

wydaje się kryterium zrozumiałości<sup>15</sup>, mówiący decyduje się na komunikacyjne, a nie systemowo adekwatne środki wyrazu<sup>16</sup>.

Posługiwanie się socjolektem powoduje zmniejszenie dystansu między rozmówcami, „zakłada bliskie stosunki z partnerem rozmowy, wzajemne zaufanie”<sup>17</sup> i pomaga w emocjonalnym radzeniu sobie z szokiem kulturowym czy trudnościami życia na emigracji. W niektórych sytuacjach na emigracji język ten może spełniać rolę „języka tajnego”<sup>18</sup>, zrozumiałego tylko dla jego użytkowników, a nierozumianego przez mieszkańców kraju osiedlenia. Zwiększony poziom akceptabilności może być również wyrazem wsparcia i wzajemnej akceptacji wśród emigrantów. Kwestię tę porusza Stanisław Grabias, pisząc, że „grupa społeczna tworzy język (socjolekt), ale również i język (socjolekt) tworzy grupę społeczną”<sup>19</sup>. Autor stwierdza, iż funkcje spełniane przez socjolekt wobec określonej grupy społecznej polegają na:

- jednoczeniu: socjolekt łączy jednostki ze zbiorowością,
- odróżnianiu: socjolekt przeciwstawia wyodrębnioną zbiorowość innym grupom (społecznym) [...],
- dostarczaniu narzędzi do interpretowania rzeczywistości: socjolekt, jak każdy język, w pewien sposób kreuje rzeczywistość, narzucając obraz świata poprzez utrwalanie i przenoszenie systemu wartości społecznych, jakie grupa przyjmuje<sup>20</sup>.

Wydaje mi się, że powyższy cytat wyjaśnić może tak silną moc języka polonijnego. Język ten staje się dla emigrantów „ważniejszy” nawet niż ogólnopolska odmiana polszczyzny. Jeśli nie są oni zawodowo związani z Polską, posługują się nią jedynie w prywatnych kontaktach rodzinnych, a zatem tylko w jej wariacie nieoficjalnym, prywatnym, „domowym” lub gdy raz lub dwa razy do roku spędzają urlop w Polsce. Ewentualnie zachowują oni bierny kontakt z językiem polskim, słuchając polskiego radia, oglądając telewizję, filmy, czytając prasę, książki – wszystkie te czynności związane są jednak

---

<sup>15</sup> W. Woźniakowski, *Glottodydaktyka w świetle zjawiska bilingwizmu naturalnego*, Wyd. Ossolineum, Wyd. PAN, Wrocław 1982, s. 59.

<sup>16</sup> A. Nagórko, *Język polski w Niemczech...*, s. 183.

<sup>17</sup> M. Warchol-Schlottmann, *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne...*, s. 195.

<sup>18</sup> S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Wyd. UMCS, Lublin 1997, s. 139.

<sup>19</sup> Tamże s. 135.

<sup>20</sup> Tamże, s. 135–136.



jedynie z pasywną sprawnością rozumienia. Wagę i moc socjolektu polonijnego – „wspólnego języka” emigrantów podkreśla Waldemar Woźniakowski, pisząc:

Tym, co łączy poszczególnych członków danej społeczności w jedną wspólnotę komunikacyjną jest wspólny kod socjalny, a więc specyficzne dla tej społeczności wartości i normy wraz z wynikłym stąd zespołem sposobów i reguł mówienia wraz z zasadami ich interpretacji<sup>21</sup>.

### Transfery i adaptacje leksykalne w niemieckim dialekcie polonijnym

Wspomniany już zwiększony poziom akceptabilności w społeczności bilingwalnej sprzyja transferom leksykalnym. Jak zauważa Roman Laskowski: „najbardziej narażony na wpływy języka obcego jest zasób leksykalny języka podlegającego interferencji”<sup>22</sup>. Transfery zatem dotyczą w pierwszej linii słownictwa „najłatwiej ulegającego obcym wpływom”<sup>23</sup>. Władysław Miodunka stwierdza:

Jeśli jednak dla pierwszego pokolenia J1 w dalszym ciągu nazywa świat, to nie można zauważyć, że teraz nazywa on i porządkuje także świat, już zastany w kraju osiedlenia i nazwany w J2. Ta funkcja nazywania nowego świata powoduje, że J1 musi się zmienić, musi zmienić swą siatkę pojęciową, głównie przez zapożyczenie nowych słów i wyrażeń oraz przez stworzenie słów nowych z elementów danych w J2<sup>24</sup>.

Mamy tu do czynienia z zapożyczeniami ze wszystkich wymienianych przez ESOKJ sfer życia<sup>25</sup>: z zakresu sfery publicznej, zawodowej i edukacyjnej (nazwy instytucji, dworców, ulic, lokali, elementy wyposażenia domu, produkty spożywcze, słownictwo dotyczące szkoły, studiów)<sup>26</sup>. Jeśli chodzi

---

<sup>21</sup> W. Woźniakowski, *Glottodydaktyka w świetle zjawiska bilingwizmu naturalnego...*, s. 35.

<sup>22</sup> R. Laskowski, *Język w zagrożeniu. Przystawianie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu*, Wyd. Universitas, Kraków 2009, s. 223.

<sup>23</sup> Tamże, s. 130.

<sup>24</sup> W. Miodunka, *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, w: tegoż, red., *Język polski w świecie...*, s. 47.

<sup>25</sup> *Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, przeł. W. Martyniuk, Wyd. CODN, Warszawa 2003, s. 21.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 54–55.

o sferę prywatną, są to słowa, zwroty i frazy nacechowane emocjonalnie<sup>27</sup>. Kolejną grupę tworzy słownictwo opisujące zjawiska społeczne i kulturowe typowe dla danego kraju. Wyżej wspomniany językoznawca stwierdza, że:

najbardziej typowe dziedziny, w jakich słownictwo dominującego języka szczególnie silnie oddziałuje na zasób leksykalny języka dzieci żyjących w diasporze, to przede wszystkim terminologia szkolna, następnie terminologia urzędowa, terminy fachowe, słownictwo oznaczające swoiste dla danego kraju pojęcia i instytucje<sup>28</sup>.

Do podobnych wniosków dochodzi Jagoda Cieszyńska, pisząc w podsumowaniu swoich badań:

Wiele [...] pól semantycznych, zawierających słowa opisujące rzeczywistość domową i przedszkolną/szkolną nie pokrywa się [w obu językach – M.M.]. [...] w słownictwie dzieci przedszkolnych brakuje słów nazywających rzeczywistość przedszkolną/szkolną. Chodzi o nazwy niektórych zawodów, przyborów, pomieszczeń, pokarmów, napojów, zabawek, zabaw<sup>29</sup>.

Wysoka akceptabilność i pragmatyczne używanie języka prowadzi do adaptacji zapożyczeń niemieckich w dialekcie polonijnym. Te adaptacje leksykalne są zrozumiałe jednak tylko dla osób znających język niemiecki. Moi dwujęzyczni studenci skarżą się, że zdarza się, iż są w Polsce wyśmiewani – przez członków rodziny lub obce osoby, gdyż używają germanizmów lub tworzą neologizmy. Słyszą zarzuty, że powinni znać lepiej (idealnie) polszczyznę, skoro ich rodzice pochodzą z Polski. Lecz nawet świadomi swoich umiejętności językowych studenci stwierdzają, że często mają problemy ze znalezieniem polskich odpowiedników niemieckich słów. W domu po prostu ich używają, gdyż tak jest prościej i szybciej, a przede wszystkim rozmowa nie jest przerywana mozolnymi próbami tłumaczenia wielu wyrazów. Poza tym, skoro obie strony rozumieją, o co chodzi, to nie ma też takiej potrzeby. Stwierdza to również Małgorzata Warchoń-Schlottmann:

stosowanie mieszanego kodu nie utrudnia zrozumienia, nie powoduje żadnych dodatkowych pytań i w tym sensie jest pełnowartościowym in-

---

<sup>27</sup> Por. tamże, s. 101, 106–107.

<sup>28</sup> R. Laskowski, *Język w zagrożeniu. Przystawianie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu...*, s. 223.

<sup>29</sup> J. Cieszyńska, *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo? O poszukiwaniu tożsamości...*, s. 171.

strumentem porozumiewania, z punktu widzenia ekonomii językowej nawet lepszym niż rygorystyczna, związana z wysiłkiem, separacja języków lub usilna próba opisowego tłumaczenia obcojęzycznych wyrażen<sup>30</sup>.

## Przykłady zapożyczeń w języku Polonii w Niemczech

Poniżej przedstawię przykłady niemieckiego słownictwa zaadaptowanego w dialekcie niemieckopolskim<sup>31</sup>. Chcąc podkreślić pragmatyczną i komunikacyjną funkcję języka używanego przez Polonię niemiecką, wyróżniłam następujące grupy leksykalne:

1. Słowa, które nie występują w języku polskim,
2. Słowa, których używa się w języku niemieckim częściej niż w polskim lub mają one w tym ostatnim węższe pole znaczeniowe,
3. „Falszywi przyjaciele”, których pole znaczeniowe zostaje rozszerzone,
4. Słowa i frazy nacechowane emocjonalnie (partykuły, wykrzykniki, wulgaryzmy),
5. Słowa związane z życiem codziennym i podróżowaniem,
6. Skróty,
7. Tytuły programów telewizyjnych, filmów, książek,
8. Nazwy geograficzne (miejscowości, krajów związkowych, rzek itp.).

Tabela 1. Słowa, które nie występują w języku polskim

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
Alster(wasser)	napój chłodzący z piwa i lemonady	Najczęściej lemoniadą jest fanta, napój ten popularny jest szczególnie latem.
doch	odpowiedź przecząca na pytania lub stwierdzenia zawierające negacje	Np. w dialogu: A: „Jutro nie będziesz miał czasu, prawda?”, B: „Doch!” (Będę miał!).
Initiativbewerbung	brak hasła w słowniku	List motywacyjny wraz z CV wysłany do różnych firm, nawet jeśli nie szukają one pracowników.

<sup>30</sup> M. Warchoń-Schlottmann, *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne...*, s. 196.

<sup>31</sup> Przykłady pochodzą z rozmów z przedstawicielami pierwszego i drugiego pokolenia emigracyjnego. Ze względu na ograniczoną długość artykułu podaję po 10 przykładów z każdej wyodrębnionej przeze mnie kategorii. Tłumaczenie za J. Wiktorowicz, A. Frączek, red. nauk., *Wielki słownik niemiecko-polski*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2010.



Laugenstange, Laugenbroetchen, Laugenbrezel	wyrób z ciasta chlebowego zanurzony przed pieczeniem w solance	Popularny w Niemczech rodzaj bułki, rogała lub obwarzanka.
Oktoberfest	oktoberfest <sup>32</sup> , święto piwa obchodzone w Monachium	
O-Phase	brak hasła w słowniku	„Faza zerowa”, otrzęsiny – tydzień przed rozpoczęciem zajęć, podczas którego studenci pierwszego roku zapoznają się z uniwersyte-tem, odbywają się gry i zabawy integracyjne.
Radler <sup>33</sup>	rowerzysta, piwo z lemoniadą	Najczęściej lemoniadą jest sprite, w Niemczech dopuszczalna jest jazda na rowerze po wypiciu alkoholu (1,6 promila), stąd nazwa tego napoju.
Schorle <sup>34</sup>	wino lub sok z wodą mineralną	Zmieszane pół na pół, najczęściej z wodą mineralną gazowaną lub lekko gazowaną, najpopularniejsze: Apfelschorle (sok jabłkowy z wodą mineralną) i Weinschorle (wino z wodą mineralną).
Stammtisch <sup>35</sup>	stolik w pubie lub restauracji zarezerwowany dla stałej klienteli, grupa ludzi spotykających się regularnie w pubie lub restauracji	W Niemczech popularna forma utrzymywania kontaktów społecznych: nie tylko w gronie znajomych, ale także wśród kolegów z pracy lub ze studiów, kibiców itp. W moim Instytucie regularnie odbywa się „Slavisten-Stammtisch”, w spotkaniach tych uczestniczą zarówno pracownicy, jak i studenci.
reinfeiern	brak hasła w słowniku	Obchodzenie jakiegoś święta wieczór wcześniej i bawienie się przez część nocy (lub do rana) dnia następnego. Najczęściej dotyczy to urodzin – o północy składa się jubilatowi życzenia i wręcza prezenty.

<sup>32</sup> Ale brak hasła w innych aktualnych słownikach PWN (języka polskiego i ortograficznym).

<sup>33</sup> Słowo to weszło już do słownictwa ogólnopolskiego za sprawą browaru wprowadzającego nowy produkt na rynek polski.

<sup>34</sup> To bardzo dobry przykład uzasadniający użycie zapożyczenia niemieckiego, bardziej ekonomiczne językowo. Zamiast: pytać: „Czy chcesz sok jabłkowy zmieszany pół na pół z wodą mineralną gazowaną?” można zadać pytanie: „Chcesz Apferschorle?”

<sup>35</sup> Jw. – nienaturalne jest sformułowanie „Kiedy masz spotkanie, najczęściej odbywane w jednym lokalu, z reguły przy tym samym stole z tą samą grupą osób, w tym przypadku z kolegami z pracy?”, krócej jest spytać: „Kiedy masz pracowy Stammtisch?”

Tabela 2. Słowa, których używa się w języku niemieckim częściej niż w polskim lub mają one w tym ostatnim węższe lub inne pole znaczeniowe

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
Dinkel	brak hasła w słowniku	Orkisz, w Niemczech popularne jest pieczywo z mąki orkiszowej.
geniessen	delektować się, czymś rozkoszować się czymś, cieszyć się czymś [chwilą, pięknem]	W języku niemieckim wyraz używany często, podkreślający radość czerpaną z wykonywania jakiejś czynności, ze spotkania czy z formy spędzania czasu.
Gruenkohl	jarmuż	Warzywo popularne w kuchni niemieckiej.
Sandorn	rokitnik zwyczajny	Roślina wykorzystywana przy produkcji kosmetyków i nalewek.
Spermuell	odpady wielkogabarytowe	W Niemczech odpady te są regularnie wywożone przez przedsiębiorstwa oczyszczania miasta. W Polsce znane jako tzw. wystawki. Wśród wystawianych na ulicę używanych mebli, AGD czy rowerów znaleźć można wiele przedmiotów nadających się do dalszego użytkowania. Szczególnie wśród studentów popularne jest urządzenie mieszkań właśnie takimi meblami.
S-Bahn (Schnellbahn, Stadtbahn)	SKM (Szybka Kolej Miejska)	W Polsce znana w Trójmieście i na Śląsku, w Niemczech można z niej korzystać w większości dużych miast.
U-Bahn, (Untergrundbahn)	metro	W Polsce jest tylko w Warszawie, w Niemczech można z niego korzystać w większości dużych miast.
Waldmeister	marzanka wonna	Roślina wykorzystywana w produkcji lodów i galaretek, lubianych szczególnie przez dzieci.
Waschsalon	pralnia samoobsługowa	Pralnie te popularne są szczególnie w miastach uniwersyteckich.
Weihnachtsmarkt	kiermasz bożonarodzeniowy	Występuje w Polsce też jako „jarmark świąteczny” lub „targi bożonarodzeniowe”. W Niemczech kiermasze bożonarodzeniowe urządzone są we wszystkich miastach, a spotkanie się na nich ze znajomymi i picie grzanego wina jest bardzo popularne i nierozdzielnie związane z tradycyjnym obchodzeniem adwentu.

Tabela 3. „Falszywi przyjaciele” – rozszerzenie lub zmiana pola znaczeniowego

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
Dozent/docent	(nauczyciel akademicki) wykładowca	
Ferie/ferie	(przerwa) wakacje, ferie	

Gymnasium/gimnazjum	liceum	Szkoła po czterech latach nauki, czyli obejmująca część polskiego gimnazjum i liceum.
Karte/karta	pocztówka	Np. w zdaniu: „Dziękuję za kartę z wakacji”.
Laminat/laminat	brak hasła w słowniku	panele
Credits/kredyty	brak hasła w słowniku	Punkty kredytowe ECTS zdobywane na studiach. Np. w zdaniu: „Na razie mam 20 kredytów”.
Putzen/pucować	(usunąć brud) wyczyścić, umyć, posprzątać	
Rente/renta	(wypłacana przez państwo) emerytura, (inwalidzka, rodzinna) renta	
Termin/termin	termin, spotkanie, wizyta	Np. w zdaniach: „W tym tygodniu mam dużo terminów”, „Jutro mam termin u lekarza”.
sich (an)melden/ (za)meldować się	(na lekcji) [uczeń] zgłosić się, zarejestrować się, zapisać się	Np. w zdaniach: „Gdzie mogę się zameldować na egzamin?”, „W szkole często się meldowałem na lekcjach”.

Tabela 4. Słowa i frazy nacechowane emocjonalnie

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
Aber hallo!	brak hasła w słowniku	„I to jak/jaki/kiedy itd.” Np. w dialogu: A: „Ten koncert był dobry?”, B: „Aber hallo!”.
egal	obojętny, obojętnie	
fertig	wykończony (wyczerpany)	
Ich hab dich lieb!	brak hasła w słowniku	Wyrażenie używane np. przy pocieszeniu (np. przyjaciółki) lub okazywaniu dużej sympatii. Pomiędzy polskim „Kocham Cię” a „Lubię Cię” lub „Lubię Cię bardzo!”.
jein	jein sagen – nie mówić ani tak, ani nie	Np. w dialogu: A: „Masz wolny weekend?”, B: „Jein” (I tak, i nie).
Keine Ahnung!	Nie mam pojęcia!	

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
Kein Bock!	Nie mam ochoty!	Wyrażenie potoczne, mocniejsze w wyrazie od polskiego odpowiednika.
sauer	(rozgniewany) zły, wkurzony	
Scheisse!	Cholera (jasna)!	Wyrażenie pospolite, mocniejsze w wyrazie od polskiego odpowiednika.
verwirrt (imie-słów)	pochodzi od czasownika „verwirren” – wprowadzić w zakłopotanie, mieszać, stracić zdolność racjonalnego myślenia	Np. w zdaniu: „No teraz, to jestem verwirrt”.

Tabela 5. Słowa związane z życiem codziennym i podróżowaniem

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
BahnCard	Karta Niemieckich Kolei Federalnych uprawniająca do niższych przejazdów	Są trzy rodzaje: BahnCard 100, BahnCard 50, BahnCard 25 (uprawniają odpowiednio do 100%, 50% i 25% zniżki przy zakupie biletów).
EC-Karte	karta debetowa	Karta płatnicza, karta bankomatowa.
Elternabend	wywiadówka	W dosłownym tłumaczeniu: „wieczór rodziców”.
Flatrate	brak hasła w słowniku	Nielimitowane rozmowy tel., SMS-y, MMS-y, internet.
Gutschein	kupon promocyjny, bon	Popularny w Niemczech jako bon upominkowy dawany w prezencie na urodziny.
Handy	telefon komórkowy, komórka	Pochodzi od słowa „Hand”, wyraz wymawiany jest z angielska (zamiast „a” – „e”).
Hauptbahnhof	dworzec główny	Np. w rozmowie w pociągu: „Wysiadam na Hauptbahnhof(ie), a ty?”.
Hausverwaltung	administracja domu	
Kurzstrecke	krótka odległość, krótki przejazd	W niektórych niemieckich miastach w środkach komunikacji miejskiej ceny biletów różnią się w zależności od liczby przejechanych przystanków.
Schnupperstunde	brak hasła w słowniku	Bezpłatna godzina zajęć, np. w siłowni lub część dnia otwartego, w dosłownym tłumaczeniu: „godziny na powąchanie, obwąchanie czegoś”.

Tabela 6. Skróty

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
AB (Anrufbeantworter)	brak hasła (w formie skrótu) w słowniku	automatyczna sekretarka
CSD (Christopher Street Day)	brak hasła w słowniku	Parada równości, odbywa się co roku we wszystkich większych miastach niemieckich, szczególnie znane są parady w Berlinie, Kolonii i Hamburgu. Różnią się od polskich tym, że odbywają się pod patronatem władz miejskich, często aktywnie w nich uczestniczących. Są pokojowymi, radosnymi pochodami. Ich uczestnicy nie są narażeni na ataki nietolerancji i agresji.
HNO-Arzt (Hals Nase Ohren Arzt)	laryngolog	
ICE (Intercity-Expresszug)	superszybki pociąg typu ICE	Odpowiednik wprowadzonego ostatnio w Polsce pendolino.
k.o.	wykończony (zmęczony)	z jęz. angielskiego (knock out)
KiBa-Saft (Kirsch-banane Saft)	brak hasła (w formie skrótu) w słowniku	Sok wiśniowo-bananowy, popularna na rynku niemieckim mieszanka soków.
LKW (Lastkraftwagen)	samochód ciężarowy	TIR
O-Saft (Orangensaft)	brak hasła (w formie skrótu) w słowniku	sok pomarańczowy
Uni (Universitaet)	uniwerek	
WG (Wohngemeinschaft)	grupa osób, które wspólnie mieszkają w jednym domu lub mieszkaniu	Popularny w Niemczech nie tylko wśród studentów rodzaj wynajmu – w mieszkaniu każdy ma oddzielny pokój, a wspólnie korzysta się z kuchni, łazienki (i ewentualnie pokoju dziennego).

Tabela 7. Tytuły programów telewizyjnych, czasopism, filmów, książek

Przykład	Tłumaczenie <sup>36</sup>	Komentarz
Auf und davon!	W drogę!	Program dokumentalny o emigrujących Niemcach.
DSDS (Deutschland sucht den Superstar)	Niemcy szukają supergwiazdy	Odpowiednik polskiego <i>Idola</i> .

<sup>36</sup> W tabeli siódmej podaję własne tłumaczenie tytułów.



Przykład	Tłumaczenie <sup>36</sup>	Komentarz
FAZ (Frankfurter Allgemeine Zeitung)	„Frankfurcka Gazeta Powszechna”	Popularny niemiecki dziennik.
GZSZ (Gute Zeiten, Schlechte Zeiten)	Dobre czasy, złe czasy	Popularny serial telewizyjny.
Mieten kaufen wohnen	Wynajem, Kupno, Mieszkanie (w znaczeniu „zamieszkanie”)	Popularny program para-dokumentalny o wynajmowaniu mieszkań.
Sueddeutsche(zeitung)	„Gazeta Południowoniemiecka”	Popularny niemiecki dziennik.
Tagesschau	Przegląd dnia	Odpowiednik <i>Wiadomości</i> .
Tatort	Miejsce zbrodni	Popularny serial kryminalny, emitowany od wielu lat w niedzielne wieczory w pierwszym programie telewizji publicznej. Oglądanie go związane jest czasem z rytualnym utrzymywaniem kontaktów społecznych, zdarza się, że grupy przyjaciół wspólnie go oglądają np. w domu lub kawiarni czy pubie.
Wette dass!	Załóż się, że!	Popularne show telewizyjne z udziałem celebrytów z Niemiec i z zagranicy.
Der Dativ ist dem Genetiv sein Tot	dosłowne tłumaczenie: Celownik zabija dopełniacz	Książka dotyczy zmian w języku niemieckim. W tytule użyto regionalnej, formy wyrażania posesywności, nawiązuje on w ten sposób do coraz rzadszego używania dopełniacza i zastępowania go celownikiem. Wolne tłumaczenie nawiązujące do zjawisk zachodzących w polszczyźnie mogłoby brzmieć np. Dopełniacz uśmierca biernika.

Tabela 8. Nazwy geograficzne (miejscowości, krajów związkowych, rzek itp.)

Przykład	Tłumaczenie	Komentarz
Aachen	Akwizgran	Wydaje mi się, że szczególnie w tej grupie wyrazów pragmatyczne użycie języka jest czynnikiem determinującym adaptację leksykalną. Inne nazwy geograficzne (np. Berlin, Hamburg) brzmią po polsku tak samo, emigranci najczęściej dopiero w Niemczech stykają się z nimi po raz
Elbe	Łaba	
Freiburg (am Breisgau)	Fryburg Bryzgowijski	
Kiel	Kilonia	
Main	Men	
Mainz	Moguncja	

Mecklenburg- -Vorpommern	Meklemburgia- -Pomorze Przednie	pierwszy – nie znają więc polskich odpowiedników i nie mają również potrzeby ich używania, ponieważ są pewni, że zostaną zrozumiani przez innych przedstawicieli Polonii.
NRW (Nordrhein- -Westfalen)	Nadrenia Północna- -Westfalia	
Rheinland-Pfalz	Nadrenia-Palatynat	
Saarland	Saara, Zagłębie Saary	

## Zakończenie – transfer leksykalny i adaptacja kulturowa

Władysław Miodunka, analizując zagadnienie kontaktów językowych i kulturowych, pisze:

Język, narzędzie komunikacji jest tym, co tworzy kulturę jako spójną całość, choć poszczególne jej elementy mogą funkcjonować bez języka, w którym zostały stworzone. Elementy te wchodziły wówczas w skład nowej całości, która nie jest sumą dwu pierwszych kultur, lecz czymś nowym, stworzonym w drodze wyboru z dwu konkurencyjnych systemów kulturowych tych wartości, które dla danej grupy (społecznej) były najbardziej wartościowe<sup>37</sup>.

Transfery leksykalne wpływają na kształtowanie tożsamości „pomiędzy”. Język, którym posługuje się społeczność bilingwalna, jest wyznacznikiem jej dwukulturowej tożsamości. Emigranci są jednak równocześnie członkami dwu mniejszości: w kraju osiedlenia są mniejszością etniczną, a w ojczyźnie są „Polakami, którzy już tu nie mieszkają”. Nie bez znaczenia jest tu często negatywny stosunek rodaków mieszkających w ojczyźnie do przedstawicieli Polonii. Moi rozmówcy mówią o poczuciu pewnego wykluczenia przez grono znajomych, byłych kolegów z pracy czy przez członków rodziny. Wspominają także o tym, iż wytyka się ich błędy językowe (a nawet drobne potknięcia) czy nawet wyśmiewa język, którym się posługują. Szczególnie przedstawiciele drugiego pokolenia emigracyjnego są na to narażeni. Choć przecież, jak zauważa cytowana już badaczka języka Polonii niemieckiej Małgorzata Warchoń-Schlottmann:

W codziennych rozmowach, w rodzinie używana jest właśnie taka „Mischsprache” i jeśli w rodzinie są dzieci, to słyszą one polszczyznę z ele-

<sup>37</sup> W. Miodunka, *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych...*, s. 49.

mentami wziętymi z niemieckiego. Praktycznie więc, dzieci pozbawione są możliwości osłuchania się i nauki wolnej od naleciałości niemieckich<sup>38</sup>.

Dla przedstawicieli Polonii, w ich osobistym odczuciu, posługiwanie się socjolektem niemieckopolskim nie ma w sobie niczego złego, jest czymś naturalnym. Badaczka uzasadnia to następująco:

Mówiący w danym języku używa zwrotów i słów z tego języka, w którym je aktualnie najczęściej słyszy lub czyta [...]. Język mieszany [...] stanowi [...] strategię porozumiewania, uwzględniającą naturalne dążenie do ekonomii językowej – by przez minimum wysiłku osiągnąć maksimum efektu komunikacyjnego, możliwie szybko i bez trudności (ponieważ wszyscy uczestnicy interakcji dysponują takim samym kontekstem odniesienia) być zrozumianym<sup>39</sup>.

Prócz wspomnianej pragmatycznej funkcji pełnionej przez język, którym posługuje się Polonia, używanie zapożyczeń niemieckich w dialekcie polonijnym może pełnić funkcję dowartościowującą. Język kraju osiedlenia, który był kiedyś trudniejszy i nie w pełni opanowany, staje się dla emigrantów językiem prawie równorzędnym wobec ojczystego. Ponadto, osoby o dużym stopniu dwujęzyczności potrafią oddawać znaczenia „pomiędzy”, pełniej opisywać rzeczywistość, mogą także tworzyć międzyjęzykowe żarty i gry słów. Emigrant staje się medium międzykulturowym poprzez używanie (i wyjaśnianie znaczenia) zapożyczeń, transferując w rozmowach z rodakami mieszkającymi w Polsce zjawiska społeczno-kulturowe w niej niewystępujące. Dobrymi przykładami mogą być wymienione w tabelach słowa i wyrażenia: *Alsterwasser, Initiativbewerbung, O-Phase, Weinschorle, Radler, Stammtisch, reinfeiern, Dinkel, genissen, Spermuell, genissen, Waschsalon, Weihnachtsmarkt, Tutorium, Ich hab Dich lieb!, Gutscheine, Kurzstrecke, Schupperstunde, CSD, WG, Tatort*.

Znakomitym podsumowaniem rozważań nad transferem leksykalnym do języka polonijnego są wnioski Władysława Miodunki, Waldemara Woźniakowskiego i Marii Teresy Michalewskiej:

W płaszczyźnie langue, w sensie ponadindywidualnym, następuje pewien stopień integracji obu języków. W takiej sytuacji, normy poprawności w obrębie bilingwalnych wspólnot komunikacyjnych są inne niż w wa-

<sup>38</sup> M. Warchoń-Schlottmann, *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne...*, s. 201.

<sup>39</sup> Tamże, s. 195–196.

runkach komunikacji monolingwalnej. Inaczej mówiąc, pewien stopień nierozdzielności obu języków w płaszczyźnie kompetencji indywidualnej członków takich wspólnot jest niejako usankcjonowany i nieunikniony<sup>40</sup>.

W wypadku osobników dwujęzycznych posługiwanie się przemiennie dwoma różnymi językami może doprowadzić do zakłóceń, czyli interferencji, którym najszybciej ulega system leksykalny, jako najbardziej otwarty. Interferencje takie są widoczne już w pierwszym pokoleniu emigrantów<sup>41</sup>.

Zapożyczeń używają nawet osoby mieszkające w Polsce i mające kontakt z emigrantami albo same nieznające polskiego tłumaczenia danych wyrazów. Wystarczy spojrzeć na tabelę z nazwami geograficznymi – czy czytający ten artykuł, podróżując po niemieckiej autostradzie, widząc na drogowskim znaku nazwę miasta, powiedziałby „Przejeżdżamy koło Akwizgranu”, „Minęliśmy zjazd na Fryburg Bryzgowijski”, czy raczej „Przejeżdżamy koło Aachen” i „Minęliśmy zjazd na Freiburg”? Takich sytuacji w życiu codziennym emigranta jest mnóstwo.

### Bibliografia

- Besters-Digler J., Dąbrowska A., Krajewski G., *Lingwistyczne i glottodydaktyczne aspekty niepełnej polsko-niemieckiej dwujęzyczności*, projekt badawczy Uniwersytetu Fryburskiego i Wrocławskiego, materiały z konferencji kończącej projekt, Wrocław–Fryburg Bryzgowijski 2014.
- Błasiak M., *Dwujęzyczność i ponglish. Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*, Wyd. Collegium Columbinum, Kraków 2011.
- Cieszyńska J., *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo? O poszukiwaniu tożsamości Polaków w Austrii*, Wyd. Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2006.
- Dubisz S., *Język polski poza granicami kraju – wstępne informacje i definicje*, w: tegoż, red., *Język polski poza granicami kraju*, Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1997.
- Dubisz S., Sękowska E., *Typy jednostek leksykalnych w socjolektach polonijnych (próba definicji i klasyfikacji)*, w: Miodunka W., red., *Język polski w świecie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1990.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Wyd. UMCS, Lublin 1997.
- Europejski system opisu kształcenia językowego: uczenie się, nauczanie, ocenianie*, przeł. W. Martyniuk, Wyd. CODN, Warszawa 2003.
- Jańczak B.A., *Deutsch-polnische Familien: Ihre Sprachen und Familienkulturen in Deutschland und in Polen*, Peter Lang, Frankfurt am Main 2013.
- Kurcz I., *Jakie problemy psychologiczne może rodzić dwujęzyczność?*, w: Kurcz I., red., *Psychologiczne aspekty dwujęzyczności*, Wyd. GWP, Gdańsk 2007.

<sup>40</sup> W. Woźniakowski, *Glottodydaktyka w świetle zjawiska bilingwizmu naturalnego...*, s. 44.

<sup>41</sup> M.T. Michalewska, *Polszczyzna osób bilingwalnych w Zagłębiu Ruhry w sytuacji oficjalnej...*, s. 79.

- Laskowski R., *Język w zagrożeniu. Przystawianie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu*, Wyd. Universitas, Kraków 2009.
- Lipińska E., *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*, Wyd. UJ, Kraków 2003.
- Lipińska E., Seretny A., *Między językiem ojczystym a obcym. Nauczanie i uczenie się języka odziedziczonego na przykładzie chicagowskiej diaspory polonijnej*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
- Małolepsza M., *Biegłość językowa i nauczanie osób dwujęzycznych w kontekście ESOKJ*, w: Mazur J., Małycka K., Sobstyl K., red., *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. 1, Wyd. UMCS, Lublin 2013.
- Małolepsza M., *Bilingwizm a kompetencja komunikacyjna, lingwistyczna i socjolingwistyczna*, referat wygłoszony na konferencji *Nauczanie języka polskiego jako obcego. Tradycje i innowacje*, KUL, Lublin 2014.
- Małolepsza M., *Osoby polskiego pochodzenia na lektoracie języka polskiego: specyficzne problemy dydaktyczne i językowe*, „Polski w Niemczech” (Pismo Federalnego Związku Nauczycieli Języka Polskiego) 2014, nr 2, s. 51–63.
- Michalewska M.T., *Polszczyzna osób bilingwalnych w Zagłębiu Rubry w sytuacji oficjalnej*, rozprawa habilitacyjna nr 224, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1991.
- Miodunka W., *Moc języka i jej znaczenie w kontaktach językowych i kulturowych*, w: tegoż, red., *Język polski w świecie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1990.
- Nagórko A., *Język polski w Niemczech*, w: Dubisz S., red., *Język polski poza granicami kraju*, Uniwersytet Opolski, Instytut Filologii Polskiej, Opole 1997.
- Sękowska E., *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Wyd. UJ, Kraków 2010.
- Snow E.C., *Dwujęzyczność i przyswajanie języka drugiego*, w: Gleason J.B., Ratner N.B., red., *Psycholingwistyka*, Wyd. GWP, Gdańsk 2005.
- Warchol-Schlottmann M., *Próba opisu kompetencji językowej w niemieckim i polskim u Polaków w Niemczech – studium socjolingwistyczne*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński, Kraków 1994.
- Wiktorowicz J., Frączek A., red. nauk., *Wielki słownik niemiecko-polski*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Woźniakowski W., *Glottodydaktyka w świetle zjawiska bilingwizmu naturalnego*, Wyd. Ossolineum, Wyd. PAN, Wrocław 1982.
- Żydek-Bednarczuk U., *Bilingwizm w badaniach glottodydaktycznych, społecznych i kulturowych*, w: Achteлик A., Tambor J., red., *Sztuka czy rzemiosło? Nauczyć Polski i polskiego*, Wyd. Gnome, Katowice 2007.

### Transfer of German vocabulary items into the language of the Polish community in Germany as an example of cultural adaptation

An increased level of language acceptability (mother tongue or inherited) used by a bilingual community results in adaptation of numerous foreign language influences. As a consequence, a specific Polish-German language mixture is created, which is spoken by Poles living in Germany (German-Polish sociolect/dialect). It allows lexical interferences caused by prag-



matic and communicative contexts of using a language. This language becomes a sign of belonging to the 'in-between' community formed as a result of emigration. A new identity emerges from the Polish community abroad in the form of a dual culture, e.i. German-Polish, not only Polish. The language of Poles living in Germany and, to be specific, the analysis of the lexical items from selected topic areas, is the starting point for reflection on lexical adaptation as an example of intercultural transfer.

**Keywords:** German-Polish sociolect/dialect, language of the Polish community abroad, language of the Poles living abroad, lexical adaptation, lexical interference, lexical transfer